

Protokół Nr 35/2018
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych,
Ładu i Porządku Publicznego
z dnia 26 stycznia 2018 r.

XXXV posiedzenie Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ładu i Porządku Publicznego odbyło się w dniu 26 stycznia 2018 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Poświętnem i trwało od godz. 9³⁵ do godz. 10²⁵ (planowana godz. 9⁰⁰).

W posiedzeniu uczestniczyło trzech członków komisji (nieobecny radny Piotr Zacheja). Spoza składu komisji obecny był Wójt Gminy Jan Cymerman oraz Zastępca Wójta Lech Sędek. Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył pan Stanisław Laskowski, który przywitał zebranych i przedstawił porządek spotkania:

1. Sprawozdanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2017r. i ewentualne plany na rok 2018.
2. Sprawozdanie roczne z pracy Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ładu i Porządku Publicznego za 2017r.
3. Sprawy bieżące.

Stanisław Laskowski powiedział, że w związku z tym, że kierownik GOPS oraz księgowa są na urlopie punkt pierwszy musi zostać usunięty z porządku. Musimy ten temat odłożyć na inne posiedzenie komisji. Następnie przeszedł do punktu drugiego. Odczytał sprawozdanie z pracy komisji (załącznik do niniejszego protokołu). W związku z brakiem pytań do sprawozdania przewodniczący przeszedł do punktu 3. Zapytał pana Wójta, co się zmieniło od ubiegłego roku w urzędzie gminy Poświętne.

Wójt Gminy powiedział, żeby na następną komisję poprosić dyrektora i wicedyrektora SPZOZ z Mińska Mazowieckiego. W szpitalach jest problem z lekarzami, tutaj ludzie zwracają uwagę jak na razie. Pod koniec roku pożegnaliśmy Andrzeja Pokrzywnickiego, który 30 lat pracował na naszym terenie jako internista. SPZOZ stanął na wysokości zadania, co nie było łatwe i ściągnął tutaj lekarza, ale problem polega na tym, że prawdopodobnie NFZ ograniczył ilość pacjentów przyjmowanych dziennie przez jednego lekarza. Prawdopodobnie więcej nie chce płacić. Nie wiem, 30 osób może przyjąć?

Prosiłbym o zaproszenie zarządu, dyr. Romejko na pewno przyjedzie, ale w dobrym świetle byłoby zaprosić dyrektora i jego zastępcę. Romejko jest od spraw medycznych, na pewno będzie. Do tych dwóch osób napisać. Wiem, że jest ciężko, bo szpitale, jak oglądacie w mediach, mają problem z pozyskiwaniem lekarzy. Lekarze rezydenci są na rok skierowani przez komisję lekarską z Warszawy na staże – tak jak w wojsku- po przekątnej w stosunku do miejsca zamieszkania. Z Warszawy mają praktykę w Sokołowie Podlaskim. Wiem, bo mam znajomego, który prosił nawet o interwencję. Zarabia śmieszne pieniądze, nie wiem, czy ma 2000zł brutto. Tych rezydentów rzucają na *pierwszy ogień*, a oni bardzo nie chcą, na SOR-y. Młody lekarz mówi, że tu różne rzeczy są i ja za to mam odpowiadać. I jest wielka awantura.

Stanisław Laskowski powiedział, że wspomniał pan wójt, że zostało to narzucone przez fundusz ochrony zdrowia...



Wójt Gminy powiedział, że dlatego prosiłbym o zaproszenie dyrektorów, żeby wyjaśnili tę sprawę. Sygnały są z terenu, że nie można się dostać do lekarza, bo już numerków nie ma. Rano ludzie przychodzą, zajmują i już później nie ma. Jest limit. Można z nimi pogadać.

Stanisław Laskowski zapytał, co NFZ ma do wytyczania, ile lekarz ma przyjąć pacjentów?

Wójt Gminy powiedział, że NFZ płaci za każdego pacjenta i szpital podpisuje umowę. Nasz SPZOK Mińsk Mazowiecki podpisał umowę na nasz Ośrodek Zdrowia na internistów, gdzie przez tyle godzin nie może przyjąć więcej jak tyle i tyle pacjentów. Stąd jest problem.

Zastępca Wójta powiedział, i za tyle mają zapłacone.

Wójt Gminy zapytał, a dlaczego szpitale są zadłużane? Dlatego, że wykonane już mają, co mają w umowie i za to zwracają pieniądze, ale przychodzi z udarem np. I co? Nie przyjmą? Ale wtedy leczą na własny koszt. Wtedy jest zadłużenie. Potem występują do NFZ o zwrot, sprawy ciągną się latami, potem do sądu, tak jak Wołomin, i potem jakieś pieniądze wyrwywają.

Zastępca Wójta powiedział, że to jest chory system, bo urzędnik gdzieś tam w Warszawie decyduje, ilu w Poświętnem w danym dniu ma zachorować, bo tak na to wychodzi. Póki co taki system jest, my nie mamy na to wpływu, my jako pracownicy czy emeryci, każdy kto pracuje te składki płaci, więc chciałby tę podstawową opiekę mieć zapewnioną.

Stanisław Laskowski powiedział, że przyjęliśmy uwagę. Zaprosimy na najbliższej ewentualnie na następnej jeszcze, bo następną będziemy mieli pełną, ale skorzystamy z propozycji pana wójta.

Zastępca Wójta powiedział, że trzeba wyjaśnić zawczasu.

Wójt Gminy powiedział, że pytaliście co się dzieje - zakończyliśmy budowę wodociągu Kolno- Ręczaje Polskie – Nowe Ręczaje. Dwie duże wsie, ile to jest kilometrów, bo prawie pod Czubajowiznę podjechaliśmy z wodociągiem i jak się orientujecie – Ręczaje Nowe, tzw. Kalatówka i ten odcinek w stronę Wołomina, gdzie pan Dołowy mieszka i dalej. Naprawdę jest się czym pochwalić. Tam już jesteśmy na końcówce odbioru, ale myślę, że w ciągu 2 miesięcy ludzie powinni się przyłączać do wodociągu. Będzie spotkanie tam, myślę, że ogłosimy, niech wykonawcy, którzy chcą przyłączać niech określą cenę, tak jak było w Woli Ręczajskiej czy Kolnie. Było na piśmie kilka ofert, poszedłem na zebranie, pokazałem, wy sobie wybierzcie. Nasz inspektor nadzoru musi być, musi być pod nadzorem, dlatego, że korzystamy z doświadczenia innych gmin, tak jak z wójtem Stanisławowa kiedyś rozmawiałem – oni jak w części budowali wodociąg i puścili, że każdy sobie może zrobić. I co się okazało?- do pierwszej zimy. To za płytko, nie takie rury.

Stanisław Laskowski zapytał, czy firma daje gwarancję?

Wójt Gminy powiedział, że występuje się na piśmie o gwarancję. Wtedy robi się protokół, ale ten wykonawca musi wziąć na własny koszt geodetę do inwentaryzacji.

Maksymilian Zacheja powiedział, żeby ludzie znali też koszty.

Wójt Gminy powiedział, że koszty są różne. Niestety trzeba powiedzieć, że im bliżej, tym lepiej, tak od 2000zł wzwyż. Takie są ceny przyłącza.

Zastępca Wójta powiedział, że do jednego to te koszty były wyższe, ale jak przyjeżdża i robi dla całej wsi, to koszty są inne.

Wójt Gminy podkreślił, że przyłącza robią właściciele posesji, wójt nie może wykonywać przyłączy. Jak by przyszła Izba Obrachunkowa, to nas grzebnie i to mocno.

Skończyli badania jeżeli chodzi o wodociąg do Poświętnego. Czekamy jak będzie lepsza sytuacja, bo chcę podłączyć ośrodek zdrowia, gminę i szkołę. Te filtry będą miał po prostu z głowy. I jeszcze świetlicę w Woli Cygowskiej.

Następna sprawa- projektant będzie projektował Cygów- Nowy Cygów. Był wczoraj, patrzył czy się wyrobi w tych pieniądzech.

Z urzędu Marszałkowskiego był program. Zgłosiłem Cygów do siłowni, bo tutaj w Cygowie przy szkole skorzysta kilka wsi: Choiny, Poświętne, Cygów. Od was, z Międzyzlesia było zebranie, złożyli, ale i tak to miałem zrobić, bo myśmy obiecali dyrektorce, że kiedyś wywozę to boisko. Nadarzyła się okazja, że może parę złotych, 20 000zł by pozyskał z Urzędu Marszałkowskiego na boisko w Międzyzlesiu. Skorzystają na tym dzieci Międzyzlesia i Międzyzlesia.

Stanisław Laskowski zapytał, co by tam robili? Wyrównali, robili podwyższenie?

Wójt Gminy powiedział, że robiona byłaby nawierzchnia, bramki.

Zastępca Wójta powiedział, że prawdopodobnie trawa będzie z rolki.

Wójt Gminy powiedział, że urząd Marszałkowski przychylił się do naszych wniosków. Ja mogę się tylko poskarżyć, mało jest programów, jeżeli chodzi o wodociągowanie, Chyba, że jeszcze ruszą. Z PROW-u to żeśmy złożyli, jesteśmy w środku- na 220 gmin, na 85 miejscu w rankingu.

Maksymilian Zacheja zaproponował, żeby zaprosić kogoś od gazu. Ludzie pytają, jak z tym gazem, z opłatami.

Wójt Gminy powiedział, że na razie zaakceptowali i są zainteresowani. Dałem na stronie internetowej to pismo ze spółki gazowej. Oczywiście my będziemy ich naciskać, z tym, że nie będzie to tak za darmo. Koszt samego przyłącza, jak ktoś ma pod domem gaz w tej chwili jest 2000zł samo przyłącze, a dodatkowo musisz zrobić z decyzją o budowie projekt do domu, musisz wziąć projektanta, który zrobi ze wszystkimi pozwoleniami. Jak dostaniesz decyzję budowy, to lekką ręką 2000zł – 2500zł. Urządzenia, które podłączy gazownia muszą być atestowane, przyjeżdżają i spisują protokół i dopiero ci podłączają licznik. I oczywiście jeszcze jedna rzecz, która jest ważna - płacisz co miesiąc czy korzystasz z gazu czy nie – abonament.

Zastępca Wójta powiedział, że przy obecnych cenach paliwa stałego gaz się opłaca.

Wójt Gminy powiedział że moja propozycja jest taka, żeby to przyspieszyć – trzeba rozmawiać ze spółką gazową. Nawet odważyłbym się z taką propozycją wyjść, że my zrobimy część projektu czy projekt gazyfikacji. Wtedy oni by szybciej działali.

Stanisław Laskowski powiedział, że mieliśmy temat działalności GOPS. Panie wójtce, jak układa się współpraca kierownictwa GOPS-u a kierownictwem urzędu gminy? Czy są skargi, czy są jakieś wyróżnienia, czy jest planowana rozbudowa tych pomieszczeń, bo wiem, że było trochę ciasno, nie wiem, jak w tej chwili wygląda sytuacja.

Wójt Gminy powiedział, że zadań dla GOPS-u przybywa. Jest to jeden z trudniejszych działów, wymagający cierpliwości, umiejętności rozmawiania z ludźmi. Zadania są wykonywane tak jak powinno być. Oni też mają kontrolę. Przychodzą mieszkańcy, nie zawsze są zadowoleni z załatwiania spraw, bo na przykład jeżeli nie dostanie zasiłku, to od razu skargę do wójta albo na wójta - różnie to się odbywa. Jak usłyszałem w mediach pierwszy raz, że wchodzi 500 + i to zrobią tak bez kosztowo, tak tylko to zaraz przejdzie na gminy, na ośrodek pomocy społecznej. Teraz trzeba pracowników, wniosków jest bardzo dużo. To są potężne pieniądze. Spotkałem się z komentarzami na forach internetowych, że wójt ma 25 mln zł i co on w roku zrobił? Nic. Zapominamy, że 10 mln oświata i pomoc społeczna 6mln.

Przychodzą ludzie też i z problemami. Są miejsca, gdzie opieka społeczna, moi pracownicy obawiają się wejść do takiego domu, czy mieszkania i rozwiązujemy to tak, że ustawiają się z policjantami i wchodzi z policjantami, bo po prostu strach.

Stanisław Laskowski powiedział, że chyba na naszym terenie nie spotyka się tego typu zjawisk?

Wójt Gminy powiedział, że są takie miejsca, gdzie najpierw idzie policja rozmawia, a potem wchodzi pracownicy pomocy społecznej.

Stanisław Laskowski zapytał, jaka jest różnica w dysproporcji dodatku do GOPS, ile my dokładamy a ile pieniędzy schodzi z tzw. zadań zleconych?

Wójt Gminy powiedział, że jeżeli chodzi o zadania zlecone, to nie ma dokumentów.

Zastępca Wójta powiedział, że większość to są zadania zlecone.

Stanisław Laskowski zapytał, czy pełne są wakaty zatrudnienia czy brak jest?

Wójt Gminy powiedział, że są problemy z pracownikami typowo socjalnymi, z wykształceniem typowo socjalnym. O ile dobrze pamiętam na 1000 mieszkańców przypada 1 pracownik socjalny.

Stanisław Laskowski powiedział, że nie ma pytań i zapytał, czy pozostali członkowie komisji mają pytania do pana wójta?

Maksymilian Zacheja zapytał o podsumowanie ferii – czy były zgłoszenia czy spokojnie przebiegły?

Wójt Gminy powiedział, że jest spokojnie, oprócz sygnałów, bo sypnęło trochę, że ślisko, słabo odśnieżone, ale nie było poważniejszych.

Zastępca Wójta powiedział, że przykrych zdarzeń z udziałem dzieci nie było.

Stefan Tłaga zapytał o komunikację autobusową.

Wójt Gminy powiedział, że obdzwoniliśmy i objechaliśmy wszystkich przewoźników na tym terenie. Zostało wyłonionych dwóch przewoźników, którzy chcą jeździć na trasie Krubki – Zabraniec – Sulejówek Miłosna., Pomagaliśmy już jednej firmie ze starostwa, żeby szybciej dostał, bo to opiniuje starostwo. Jest tego trochę.

Maksymilian Zacheja powiedział, że a mówi się, że wójt wszystkim rządzi.

Wójt Gminy powiedział, że nie rządzi wójt wszystkim, dlatego, że nie mogę zmusić przewoźnika, żeby woził mieszkańców. Ja mogę go kusić pieniędzmi, ale te pieniądze też mam ograniczone. Oferujemy w tej chwili 10tys. zł miesięcznie. Myślicie, że jest zainteresowanie?

Stanisław Laskowski zapytał, z czego to wynika?

Wójt Gminy powiedział, że Sulejówek- Miłosna to Warszawa już i z tego, co mi mówią trzeba mieć wszelkie zezwolenia i dobry sprzęt, dlatego, że na tej trasie działa Inspekcja Transportu Drogowego i na pewno mnie sprawdzą dokładnie. Zatrzymując się Sulejówek – Miłosna, to jest miasto trzeba mieć wszelkie zezwolenia. Nawet zatrzymując się co dzień w tym samym miejscu już może ktoś sprawdzić, że dany autobus o tej samej porze staje codziennie w tym samym miejscu, np. przy stacji w Miłosnej. Ktoś się zainteresuje, czy ma zezwolenie i musi mieć zezwolenie, jak nie od Kolei, to od urzędu miasta. I to jest wszystko płatne. I on jak pozbiera te wszystkie zezwolenia, składa do urzędu Marszałkowskiego. Urząd Marszałkowski wysłał jeszcze raz do starostw o opinię, to wraca do Urzędu Marszałkowskiego i dopiero wydaje zezwolenie. I zezwolenie jest płatne. Więcej – kupić autobus, posadzić pracownika z uprawnieniami, w tej chwili widzicie co się dzieje – nie ma kierowców, zapłacić mu, oczywiście on za 1500 zł nie pojedzie dzisiaj. I jak rozmawialiśmy te godziny rano i po południu- czy jeden wystarczy. Jak rozmawialiśmy z firmami, to w końcu chyba Stalko mi odpowiedziało, że jakby to był Otwock czy Józefów to moglibyście stawiać warunki, bo tam jest pełno ludzi, a tu? Oni protestują wszyscy, wójt niedobry. Ni mniej ni więcej problem jest i musimy go rozwiązać.

Maksymilian Zacheja powiedział, że trzeba ludzi przekonywać, żeby zaczęli jeździć autobusami.

Stanisław Laskowski zapytał, czy pan wójt jest w stałym kontakcie z firmami przewozowymi?

Wójt Gminy powiedział, że pomagamy im załatwiać dokumenty.

Stanisław Laskowski zapytał czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Dziękuję. Zamykam posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:



Monika Kaim

Mł. Ref. ds. obsługi rady

Przewodniczący komisji:


Stanisław Laskowski